

Wysokość Ślęży (Andrzej Wojciechowski)

W dniach 7 oraz 8 czerwca 2007 dwukrotnie przespacerowałem się z odbiornikiem GPS (Garmin eTrex Vista) na Ślężę, starając się jak najdokładniej zmierzyć wysokość tej i okolicznych gór. Wyniki tych pomiarów były w większości dosyć zwykłe, zaś jednego - tego najważniejszego - zupełnie niezwykle, dlatego najpierw nieco szczegółów.

W odbiorniku wyłączyłem autokalibrację wysokościomierza (altimetru). Na początku każdego dnia kalibrowałem GPSowy wysokościomierz ręcznie w punkcie w terenie o znanej dokładnie z mapy topograficznej wysokości n.p.m. (I dnia było to we Wrocławiu na Księżu Małym: 119,4 m, II dnia - na Przeł. Tąpadła: 384,6 m). Potem podczas wędrówki wykonywałem pomiary wysokości:

- po 10 pomiarów wysokości m n.p.m. w każdym miejscu w terenie, dla którego istniał na mapie topograficznej (1:25000, mapy: Mysłaków 462.42, Sobótka 462.24) punkt topograficzny z podaną dokładnie wysokością. Mając średnią arytmetyczną wysokość z pomiarów oraz wysokość z mapy, a także czas wykonania pomiarów, mogłem wprowadzić liniowe korekty do pozostałych pomiarów wysokości. Korekty te okazały się przeważnie rzędu kilku metrów; drugiego dnia po południu - kilkanaście metrów. Wynikały, jak przypuszczam, ze zmian ciśnienia atmosferycznego (GPS posiada wbudowany altimetr ciśnieniowy współpracujący z namiarami satelitarnymi). Namierzone punkty topograficzne były przed oraz po ślężańskim szczytowaniu, dzięki czemu korekty były dosyć dokładne - oceniam je na $\pm 0,15$ m (odchylenie standardowe wahało się od 0,09 do 0,25 m). W sumie I dnia namierzyłem 4 punkty topograficzne, II dnia - 8,

- po 10 pomiarów wysokości m n.p.m. dla każdej z trzech skał szczytowych na Ślęży, szczytu wieży żelbetonowej widokowej na Ślęży oraz dla środkowego wierzchołka Raduni. Tak więc mogłem dość dokładnie policzyć średnią arytmetyczną wysokość tych miejsc,

- po 1 pomiarze wysokości m n.p.m. innych charakterystycznych miejsc w masywie.

Wyniki, czyli uzyskane wysokości w metrach n.p.m.:

I dzień:

- szczyt Ślęży, wierzchołek skały najbliżej kościoła: 707,1
- szczyt Ślęży, wierzchołek skały środkowej (między powyższą a wieżą widokową): 707,9
- szczyt Ślęży, wierzchołek skały z wieżą widokową żelbetonową: 708,4
- szczyt Ślęży, wierzchołek wieży widokowej żelbetonowej: 719,0
- Ślęża, wejście do kościoła Nawiedzenia NMP: 701,9
- Ślęża, polana podszczytowa ze schr. im. Zmorskiego: 692,5
- rzeźba Grzyb w Sobótce: 182,4
- Dom Pod Wieżycą: 290,8
- Wieżycyca: 415,5
- Wieżycyca, podnóże wieży widokowej: 412,2
- rzeźby Panna z Rybą oraz Niedźwiedź: 514,9
- Plasterki, krzyż solarny (ew. niesolarny?) przy Drodze Dzikiej Świni: 468,1

II dzień:

- szczyt Ślęży, wierzchołek skały środkowej: 705,5
- szczyt Ślęży, wierzchołek skały z wieżą widokową żelbetonową: 706,8
- szczyt Ślęży, wierzchołek wieży widokowej żelbetonowej: 718,7
- Ślęża, polana podszczytowa ze schr. im. Zmorskiego: 690,4
- Przeł. Tąpadła: 380,5
- Radunia - szczyt zachodni: 563,5

- Radunia - szczyt środkowy: 573,5
- Olbrzymki: 655,1
- Bialskie Rozdroże: 407,1
- Dom Pod Wieżycą: 290,7

Jak z powyższego widać, wysokości szczytów i innych miejsc niemal dokładnie zgadzają się z tymi znanymi z map turystycznych. Z jednym zasadniczym wyjątkiem: WYSOKOŚĆ SZCZYTU ŚLĘŻY JEST O OK. 10 METRÓW MNIEJSZA, NIŻ NA MAPACH - WYNOSI 707,6 m (średnia z dwóch dni)!! Chodzi oczywiście o wysokość czubka najwyższej skałki, tej z wieżą żelbetonową. Wygląda na to, że wysokość tej góry znana z wszelkich przewodników, map i innej polskiej literatury (718 lub 719 m n.p.m.) jest to w rzeczywistości wysokość wierzchołka żelbetonowej wieży widokowej, a nie samego szczytu! Rozrzut między pomiarami z dwóch dni (przy wyłączonej autokalibracji) jest rzędu plus minus 2-3 metry i jest znacznie mniejszy, niż powyższa 10-metrowa różnica! Tak więc trudno tę różnicę wyjaśnić błędami pomiarowymi. I tu refleksja historyczna: czyżby była to powtórka sytuacji sprzed ok. 20 lat na Chełmcu? Podana wtedy jego wysokość okazała się być wysokością szczytu wieży widokowej.

Powyższe pomiary zamierzam powtórzyć przy włączonej w GPSie autokalibracji wysokościomierza w noc świętojańską, 23-24.06.2007. Jednocześnie zachęcam innych posiadaczy GPSów, a zwłaszcza geodetów, do wykonania powyższych pomiarów.